



## Repliki zabytkowych tkanin i ubiorów dla potrzeb muzealnictwa

Maria Cybulska, Tomasz Drożdż, Ewa Załuska, Damian Kreczmar

*Institut Architektury Tekstyliów  
Politechnika Łódzka*

Muzea coraz częściej podejmują działania, mające na celu przyciągnięcie na wystawy jak największej ilości widzów, szczególnie młodych. To zwłaszcza do nich adresowane są różnego rodzaju pokazy multimedialne, mające na celu nie tylko uatrakcyjnienie ekspozycji, lecz może przede wszystkim odwołanie się do zrozumiałego przez młode pokolenie sposobu przekazu informacji. Tego rodzaju działania podejmowane są także przez Instytut Architektury tekstyliów Politechniki Łódzkiej, a ich przykładem może być multimedialna prezentacja przygotowana na wystawę „Święto Baroku” w Muzeum Pałacu w Wilanowie w 2009 r. Innym tego typu działaniem są rekonstrukcje historycznych obyczajów i strojów, które doskonale sprawdzają się w działach edukacyjnych. Repliki dawnych szat pozwalają na swego rodzaju osobiste doświadczenie historii, pozwalające nie tylko dotknąć obiektu, przymierzyć go i sfotografować się, ale niejako poczuć, choć w części poprzez przyjęcie zewnętrznej formy narzuconej przez ubiór, jak żyło się w dawnych wiekach. Repliki oparte na historycznych wzorach stają się niewątpliwą atrakcją danej ekspozycji. Burzą też mit muzeum, jako sterylne zamkniętego i odgradzonego od widza miejsca.

W procesie poznawania dawnych form strojów i generalnie historii wzornictwa tekstyliów duże znaczenia mają także grupy rekonstrukcyjne, które z ogromnym pietyzmem dążą do odwzorowania każdego detalu szat z danej epoki.

W Polsce swoiste znaczenie ma nurt sarmatyzmu, który był unikatem na skalę światową. Wywodził się z połączenia rodzimych tradycji z wpływami orientalnymi, prowadząc do powstania oryginalnego polskiego stroju narodowego. Żupan wzorowany na kaftanach bliskowschodnich, był wykonywany najczęściej z jedwabnych tkanin drobnowzorzystych. Na żupan zakładano kontusz, z charakterystyczny rozciętymi rękawami i formą pleców opartą na tak zwanym filarze. Całości stroju dopełniał bogaty pas kontuszowy z jedwabiu i nici złotych lub srebrnych, stanowiąc główną ozdobę stroju Sarmaty.

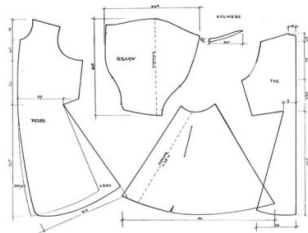
Świetność i oryginalność tego okresu historii Rzeczypospolitej jest przyczyną ogromnej popularności wśród licznych grup rekonstrukcyjnych, propagujących nie tylko dawne wartości i cnoty rycerskie, lecz także wiedzę o historycznych motywach i formach odzieży. Upamiętnia się również w sposób szczególny rocznice odsieczy Wiednia, której niewątpliwym skutkiem był wpływ kultury Orientu na polską kulturę szlachecką. Drogocenne łupy w postaci wschodnich zbroi, rzędów końskich, kobierców, namiotów i innych kosztowności pieczołowicie przechowywane, zapisywane w spadkach czy oddawane jako wota w dobra kościelne zachowały się do dziś. W 2008 roku w 325 rocznicę zwycięskiej bitwy w Muzeum Narodowym w Krakowie odbyła się konferencja „Orientalne tkaniny w Polsce- gust czy tradycja?”.

Instytut Architektury Tekstyliów Politechniki Łódzkiej również wpisuje się w te działania. W ramach prac dyplomowych studenci badają zarówno historyczne tkaniny, jak i stroje z dawnych epok. Na wspomnianej konferencji prezentowana była praca „Pasy

kontuszowe jako źródło inspiracji w projektowaniu współczesnych tekstyliów<sup>1</sup>. Przedstawione zostały liczne projekty tkanin, strojów i dodatków inspirowanych sarmatyzmem, a w szczególności pasami kontuszowymi.

W 2010 roku studenci Wzornictwa Politechniki Łódzkiej wzięli udział w dwóch projektach stworzonych specjalnie dla muzeów a zrealizowanych w Instytucie Architektury Tekstyliów PŁ pod kierunkiem dr Marii Cybulskiej. Pierwszy z nich dotyczył działań towarzyszących w wystawie „Sarmatyzm-sen o potędze” w Muzeum Narodowym w Krakowie w okresie luty-czerwiec 2010 r. Na potrzeby wystawy powstało atelier fotograficzne, dla którego studenci przygotowali repliki strojów sarmackich- żupanów, kontuszy oraz pasów kontuszowych, które zwiedzający wystawę mogli przymierzać i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia.

Drugi projekt został przygotowany specjalnie na Noc Muzeów 2010 w Pałacu Herbsta w Łodzi, w którym także przygotowano atelier, tym razem ze strojami z końca XIX i początku XX wieku



Ubiory oparte były na historycznych krojach, zaczerpniętych z „Historii ubiorów” Marii Gutowskiej- Rychlewskiej oraz z dawnych żurnali. W celu lepszego poznania form studenci uczestniczą także w zajęciach prowadzonych w Muzeum Narodowym w Warszawie. Dzięki współpracy z kierownikiem kolekcji tkanin Ewą Orlińską-Mianowską mogą zapoznać się bliżej z wzornictwem tkanin oraz tajnikami kroju i szycia dawnych ubiorów. Pomiary i dokumentacja fotograficzna stają się podstawą do tworzenia szablonów i wykrojów.

Na potrzeby wystawy „Sarmatyzm. Sen o potędze” zaprojektowane i wykonane zostały dwa żupany, kontusz i cztery pasy kontuszowe.

Projekty tkanin przygotowano w oparciu o oryginalne obiekty z XVIII wieku z wielką dbałością o odwzorowanie historycznych motywów, zaś same tkaniny wykonane zostały na krośnie żakardowym Picanol.. Stylistyczna zbieżność z oryginałem szczególnie uwidoczniła się w replikach

pasów kontuszowych, gdzie w obrębie pulek widnieją drobne wzory roślinne, głowy wypełniają zaś duże symetryczne motywy wprost cytowane z oryginalnych eksponatów.

<sup>1</sup> Pasy kontuszowe, jako źródło inspiracji w projektowaniu współczesnych tekstyliów, praca magisterska Tomasz Drożdża pod kierunkiem dr inż. Marii Cybulskiej, Politechnika Łódzka, 2009.

Mniejszy z żupanów zdołał popularny wzór karpiej luski, tkanina większego wykonana została na podstawie wzoru z kontusza orderowego Stanisława Sołtana. Motyw ten składający się z pionowych pasów poprzedzielanych drobnymi kwiatkami, został rozpowszechniony w 1965 przez Łódzkie Rękodzieło Artystyczne, pod nazwą „Selimand” i stał się popularną tkaniną obiciową dla mebli stylowych.



Wykonane stroje i pasy kontuszowe stały się atrakcją dla zwiedzających wystawę i cieszyły się dużą popularnością, niezależnie od wieku.



Drugą akcją muzealną zorganizowaną z udziałem studentów był projekt „W XIX-wiecznym atelier”, który miał miejsce w Pałacu Herbsta z okazji Nocy Muzeów, powtórzony w kolejny weekend na życzenie zwiedzających. Atelier miało kilka planów fotograficznych: od XIX-wiecznego z malowanym na płótnie pejzażem, poprzez aranżacje secesyjnych i międzywojennych wnętrz, do polskiego wnętrza w stylu patriotycznym z przełomu wieków. Do wystroju wnętrz zostały wykorzystane zarówno oryginalne przedmioty

i tkaniny z epoki, jak i te zaprojektowane i wykonane przez studentów. Atelier towarzyszyła też miniwystawa zabytkowych akcesoriów mody z kolekcji zgromadzonej w Instytucie dla potrzeb dydaktycznych – wachlarzy, kapeluszy, strojów, torebek, parasolek, żurnali i starych fotografii. Mogli je oglądać zwiedzający czekający w kolejce do przymierzalni.



Oprócz oryginalnych strojów z przełomu wieków oraz z lat dwudziestych odwiedzające atelier panie mogły ubrać dwie suknie zaprojektowane specjalnie na to wydarzenie.



Pierwsza suknia zainspirowana była modą kobiecą z drugiej połowy XIX wieku. Ubiór zaprojektowano i wykonano tak, aby mogła sfotografować się w nim większość kobiet: specjalny krój odpowiadał rozmiarom od 36 do 44. Górę sukni stanowił żakiet regulowany

w tylnej i przedniej części sznurowaniem, tak aby pasował na większość typów sylwetek. Charakterystycznym elementem ubioru była turniura, również regulowana tak, aby pasowała do każdego obwodu kobiecej tali. Suknia została odszyta z tkaniny brązowej i bordowej w czarne i białe pasy.



Drugą kreacją kobiecą była replika długiego, sięgającego do stóp płaszcza, jaki nosiły panie na przełomie wieków, odszyta z XIX – wiecznego katalogu mody. Wykonany został z czarnej satyny, obszytej u dołu mocno marszczoną falbaną wykonaną z tego samego materiału. W skład kostiumu wchodziła również ozdobna bluzka z wysoką stójką wykonana z delikatnej, czarnej koronki wiązana z tyłu na szyi za pomocą wstążki. Dopełnieniem kreacji była długa spódnica wystająca spod płaszcza wykonana z połyskującej bordowej satyny okrytej na zewnętrznej warstwie ciemnym tiulem.

Przygotowane specjalne stroje dla panów zostały uzupełnione, dzięki uprzejmości dyrekcji Teatru Nowego, o surduty i fraki z tamtejszej garderoby.

Tego typu wydarzenia, niewątpliwie atrakcyjne dla zwiedzających, są także znakomitą okazją dla studentów Wzornictwa nie tylko do poznania historii ubioru i wzornictwa tkanin, lecz także do wzbogacenia własnego warsztatu jako przyszłych kreatorów mody.

W projektach wzięli udział studenci Wzornictwa na Wydziale Technologii i Wzornictwa Tekstyliów Politechniki Łódzkiej: Tomasz Drożdż, Klaudyna Kukuła, Joanna Janus, Ewa Załuska, Damian Kreczmer, Marta Wach, Jędrzej Lewandowski – projektanci i wykonawcy tkanin i ubiorów, oraz Katarzyna Grabarek, Marzena Chajczyk, Kamila Kotarska i Sylwia Zgierska.